

**Razem na dole,  
w trudzie, mozole**







**Razem na dole,  
w trudzie, mozole**



# Razem na dole, w trudzie, mozole

Śpiewnik pieśni gwareckich wykonywanych podczas  
karczm piwnych w Jastrzębiu-Zdroju i okolicach

Instytut Dziedzictwa i Dialogu – Łażnia Moszczenica  
Jastrzębie-Zdrój 2025



**Publikacja nie powstałaby bez zaangażowania depozytariuszy dziedzictwa górniczego: byłych i obecnych górników, uczestników biesiad i karczm piwnych, muzyków orkiestr górniczych z Jastrzębia-Zdroju i okolic. Wszystkim, którzy dzielili się z nami wiedzą, doświadczeniem, a przede wszystkim śpiewnikami – serdecznie dziękujemy.**



# Spis treści

Wstęp	9
Tradycyjne pieśni gwareckie i biesiadne	29
Hymn górniczy	34
Zieleni się jodła	36
Witajcie mili goście	38
Górnicy, górnicy	40
Już się rozlega miły głos	42
Walczyk górniczy	44
Starzyk	46
Stańmy bracia wraz	48
Już zachodzi czerwone słońeczko	50
Do Bytomskich Strzelców	52
Gwarkowie, gwarkowie	54
Szła dziewczeczka	56
Barbaro, patronko górników	58
Z tamtej strony rzeki	60
Toast	62
Pieśni gwareckie z kopalń działających na terenie Jastrzębia-Zdroju i okolic	65
Moszczenico ma	72
Moszczenico ma II	76
Smutny walczyk górniczy	78
Sztajgerka	80
Gwarkowy nadszedł czas	82
Piosenka o „Jas-Mosie”	84
Takie górnictwo	86
Piosenka dla Zofiówki	88
Godzinki górnicze	90
Pniówek ma 40 lat	92
Pniówek nasz, Pniówek nasz	94
Pniówek to my	96
Hymn Boryni	98
Józef P.	100
Uwielbiam ją	102
Pochód lisów i skok przez skórę	109
Pochód lisów	114
Bibliografia	119











# Wstęp

W 2018 roku „Barbórka górników węgla kamiennego na Górnym Śląsku” wpisana została na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Jednym z elementów święta – poza nabożeństwami, pobudkami czy uroczystymi akademiami – są karczmy piwne i biesiady górnicze. Zgodnie z wnioskiem, w ich trakcie

zgromadzeni górnicy śpiewają pieśni górnicze i biesiadne, czemu towarzyszy konsumpcja piwa. Odbywają się one (karczmy i biesiady – przyp. red) zazwyczaj według przyjętego wcześniej scenariusza, uwzględniającego także elementy przedstawień o charakterze kabaretowym w wykonaniu uczestników. (...) Od początku lat 2000. równolegle do karczmy piwnej funkcjonują biesiady piwne. Są one (...) wydarzeniem rodzinnym, często organizowanym oddolnie przez depozytariuszy, związki zawodowe, stowarzyszenia, instytucje kultury i parafie. Biorą w nich udział górnicy ze współmałżonkami lub całymi rodzinami<sup>1</sup>.

Mylą się jednak ci, którzy uważają, że jest to zwykła zabawa przy piwie. Karczmy i biesiady mają ogromne znaczenie wspólnototwórcze i tożsamościowe. Wspólne świętowanie wspiera włączanie się w zasięg górniczych wartości, a także jest pomocne w kształtowaniu się więzi międzyludzkich, co w przypadku górników stale przebywających w warunkach zagrożenia życia jest niezmiernie istotne. Między innymi z tych powodów obchody Barbórki, w tym wspólne śpiewanie przy piwie, decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 10 lipca 2018 roku zostały uznane za dobro naro-

<sup>1</sup>Wniosek o wpis na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Barbórka, mps, 2018 r., w posiadaniu autorki.

dowe – dziedzictwo wszystkich nas, którzy mamy świadomość roli górnictwa w kształtowaniu się górnośląskiej przestrzeni zarówno tej fizycznej, jak i kulturowej.

Znaczącą częścią przestrzeni kulturowej jest górniczy folklor muzyczny, przede wszystkim pieśni i piosenki. Wspólnotowe śpiewanie, w trakcie którego utwory były wykonywane zarówno w czasie świętowania o charakterze religijnym, spotkań korporacyjnych spółek zajmujących się wydobywaniem kopaliny (a więc gwarectw), ale także w czasie pracy, w czasie przerw na odpoczynek<sup>2</sup>, było częścią górniczej kultury od XVI wieku. Jedne z najwcześniejszych utworów powstały między innymi dla górników kruszcowych w Górach Harzu. Do takich zalicza się pieśń „Zieleni się jodła”, która przetłumaczona została po raz pierwszy na język polski przez cesarsko-królewskiego inżyniera Zdzisława Kamińskiego w 1898 roku.

Górnicza kultura muzyczna na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku nie była tworzona jedynie przez orkiestry górnicze, gdyż te były wówczas zjawiskiem stosunkowo nowym. Przy kopalniach w tym czasie działały chóry męskie, które wykonywały między innymi utwory o tematyce górniczej oraz regionalnej. Taki funkcjonował na przykład w Borsigwerku (część Biskupic, obecnie dzielnicy Zabrze); było to Męskie Towarzystwo Śpiewacze (Männer-Gesang-Verein) działające od 1875 roku, którego członkowie rekrutowali się spośród pracowników „kombinatu” górniczo-hutniczo-koksowniczego.

Trzeba jednak podkreślić, że znacząca część górniczego folkloru śpiewaczego ma rodowód od dolny i składają się nań polskie ludowe piosenki górnicze, które od końca XIX stulecia do lat 30. wieku XX rejestrowali górnicy, etnografowie amatorzy: Feliks Musialik i Łukasz Wallis z Rozbarku (obecnie dzielnica Bytomia). Ich kolekcja zawierała wyłącznie folklor związany z polskim żywiołem językowym, a niewielka część zebranego przez nich materiału, głównie piosenki, których przewodnim tematem jest praca, ukazała się drukiem między innymi w 1954 roku w tomie z przedmową Marii Żywirskiej, ówczesnej dyrektor Związkowego Muzeum Górniczego w Sosnowcu. Większość „Pieśni górniczych Górnego Śląska” zarejestrowana została przez Stanisława Wallisa w latach 50. XX wieku:

Górnik ci ja, górnik,  
pod ziemią pracuja,  
jak szychta już zrobióna,  
na wierch wylazuja.  
Na dobrym filorze  
to nie jest robota,  
bo sie wągle samo sypie,  
jak pszenicka złota.  
Ale jak na brzuchu  
misis leżć do dziury,  
to dopiero sie narobis,  
skalecys pazury.  
Teroz to już lepi,  
bo kombajn pracuje,  
na taśmie wągiel idzie,  
górnik się raduje

<sup>3</sup> S. Wallis, Pieśni górnicze z Górnego Śląska, Kraków 1954, s. 22.

Od połowy minionego stulecia pieśni i piosenki spisywał i nagrywał profesor etnografii Adolf Dygacz. Na podstawie zebranego przez siebie materiału wydzielił grupę utworów związanych tematycznie z górnictwem. Z całością jego badawczej spuścizny można się zapoznać korzystając ze Śląskiej Biblioteki Cyfrowej, a wyselekcjonowane utwory zostały trzykrotnie wydane drukiem. Na przełomie wieków XIX i XX, kiedy kultura górnicza na Górnym Śląsku była już ugruntowanym zjawiskiem, utwory te publikowano w śpiewnikach, których odbiorcami byli zatrudnieni w kopalniach. Jednym z nich jest książeczka „Ładny śpiew górnika zabierającego się do pracy i we wszystkich Zgromadzeniach Górniczych. Zawierający w sobie moralne słowa i rozweselenie ducha Górnika” wydana w 1890 roku w Piekarach w drukarni Teofila Nowackiego. Znajdują się w niej pieśni kierowane do świętej Barbary („Na dzień świętej Barbary”), pieśni o realiach górniczej pracy (na przykład [inc.] „Dzisiaj się tutaj cieszymy...”, [inc.] „Cóż górnikowi trzeba...”, [inc.] „Glück auf dzisiaj wołajmy...”) oraz piosenki biesiadne ([inc.] „Siadajmy bracia do tego stoła...”, „Rozbrat z piwem”). Najliczebniej-  
sze pieśni biesiadne podkreślały wartość wspólnej zabawy w gronie kamratów, ale zawierały także sporą dozę rozsządku:

O jak nam dzisiaj wesóło,  
Żeśmy się tu zeszli w koło;  
Wespół z tobą pomówimy,  
I nieco też wypijemy,  
Lecz z miernością i w porządku,  
By nie leżał, który w kątku (...)<sup>5</sup>.

<sup>4</sup>A. Dygacz, Śpiewnik pieśni górniczych, Stalinogród 1956, tegoż, Pieśni górnicze. Studium i materiały, Katowice 1960; tegoż, Pieśni górnicze. Wybór i opracowanie, Katowice 1995.

<sup>5</sup>J.C. [pseud.], Ładny śpiewa górnika zabierającego się do pracy i we wszelkich Zgromadzeniach Górniczych..., Niemieckie Piekary, 1890, s. 25.

Mimo wysiłku badaczy, mimo zachowania się tekstów, utwory te nie zyskały znaczącej popularności. Ich publiczne wykonania mają charakter okazjonalny (na przykład w ramach obchodów Barbórki).

Na zasób górniczych pieśni wykonywanych współcześnie składa się zaledwie kilka utworów o rodowodzie XIX-wiecznym i starszym. Większość z nich popadła w zapomnienie z powodu licznych przekształceń o charakterze zawodowym i społecznym, między innymi zmiany charakteru pracy przy wydobywaniu (mechanizacja) oraz wymianie ludności na Górnym Śląsku po 1945 roku. Naturalną okazją do śpiewania nie jest już wspólna droga z domu do kopalni, a świętowanie Barbórki. Znane i lubiane piosenki i pieśni (górnice, biesiadne, regionalne) wybrzmiewają każdego roku od połowy listopada do początku grudnia. Wspólne górnicze śpiewanie łączy się niemal wyjątkowo z biesiadowaniem przy piwie, czyli z: karczmami piwnymi, karczmami górniczymi, gwarkami, Barbórkowymi spotkaniami gwarków, biesiadami. Ich silne umocowanie w górnośląskiej kulturze świadczy z kolei o trwałości i żywotności tej tradycji, która sięga XVIII wieku, a wyrasta z dwóch korzeni – pruskiego (niemieckiego) i austriackiego.

W części Górnego Śląska znajdującej się w granicach Prus huczne celebrowanie Barbórki w 2. połowie XIX wieku ze śpiewem, muzyką i tańcami, było nie do pomyślenia ze względu na to, iż 4 grudnia przypadał w Adwencie. Zgodnie z przykazaniami Kościoła katolickiego był to czas „zakazany” (dziś Advent to „radosne oczekiwanie”), kiedy nie było wolno takich spotkań organizować, więc

przebieg Barbórki odbywał się na linii: kopalnia – kościół – restauracja (gdzie jubilatów podejmowano obiadem). Wspólnotowe znaczenie radosnego świętowania grupy zawodowej było jednak na tyle ważne, że około 1861 roku dyrekcje kopalń podjęły decyzję o organizowaniu latem zabaw dla górników i ich rodzin. Miały one charakter święta zakładowego, festynu dla górników i ich rodzin. Bezpośrednią inspiracją był Bergfest, święto górnicze związane z odkryciem 16 lipca 1784 roku złóż rud ołowiu i srebra w szybie „Rudolfina” „Królewskiej Kopalni Fryderyk” („Königliche Friedrichsgrube”) w Tarnowskich Górach.

Kopalnie węgla kamiennego przejęły schemat święta, na który składały się: msza w intencji górników i ich rodzin w godzinach porannych, a po południu zabawa taneczna, atrakcje dla dzieci, poczęstunek, którego częścią były: kiełbasa, bułka i piwo. Ważnym elementem biesiadowania było wykonywanie pieśni górniczych, śpiewanych w językach polskim i niemieckim. Po zakończeniu I wojny światowej kopalnie rezygnowały z organizacji dwóch uroczystości w ciągu roku (Barbórki i święta zakładowego) z powodu kryzysu ekonomicznego i w ten sposób uroczystości grudniowe stały się bardziej huczne – po południu i wieczorami odbywały się piwne górnicze biesiady, choć bez udziału lisów i skoku przez skórę.

Zwyczaj ten z kolei narodził się wśród studentów, bowiem do dzisiaj, między innymi w Niemczech i Austrii, jest praktykowany jako inicjacja uniwersytecka. Od XVIII wieku nowi studenci (zazwyczaj pierwszego roku), nazywani fuksami, a więc lisa-

mi, byli wprowadzani w uczelniane życie przez kolegę starszego wiekiem i studenckim stażem, zwanego Lisem-Majorem (der Fuchsmajor). Zdawali oni „egzamin”, a całe wydarzenie kończyło się uroczystą biesiadą piwną. Uczestniczyli w niej wszyscy członkowie danej studenckiej korporacji; lisy bawiły się pod nadzorem prezydium. Młodzi mężczyźni studiujący w Akademii Górniczej w Leoben w Austrii również poddawali się takiej inicjacji, ale już przystosowanej do górniczej tradycji, a rytuał ten był organizowany 4 grudnia, w dniu liturgicznego wspomnienia świętej Barbary, patronki górników otaczanej w Austrii czcią.

Rytuał wiązał się bowiem ze skokiem przez „skórę” (der Ledersprung). Przyszli inżynierowie górnictwa musieli wszystkim głośno się przedstawić odpowiadając na pytania: „Twoje imię?”, „Twoje pochodzenie?”, „Twój stan?” i „Twoje motto?”. Następnie należało wypić kufel piwa i skoczyć, co pieczętowało przynależność do studenckiego grona. Owa „skóra”, przez którą skakano, to jeden z najstarszych, bo wywodzących się ze średniowiecza, symboli górniczego statusu. Był to rodzaj skórzanego fartucha zakładanego jako odzież ochronna podczas pracy przez tych, którzy posiadli trudny kunszt wydobywania kopalin spod ziemi. Z biegiem czasu przestał być używany w pracy, a zyskał znaczenie paradne – zakładano go do munduru górniczego. Czynie tak również liczni polscy studenci, pochodzący głównie z Galicji, którzy w 1878 roku utworzyli korporację o nazwie Czytelnia Polska Akademików Górniczych. Aby zostać jej członkiem przyszli inżynierowie górnictwa

musieli poddać się rytuałowi immatrykulacyjnemu (przyjęciu w poczet studentów), który przebiegał tak samo, jak ceremoniał ogólnouczelniany. Jego pamiątką we współczesnej kulturze górniczej jest pieśń „Pochód lisów”. Dalszy ciąg uroczystości miał już wyłącznie ludyczny charakter – była to zabawa ze śpiewem na ustach i piwem w kufiach określana jako „karczma” (die Kneipe). W przypadku, gdy rytuał odbywa się w gronie górników, skok przez skórę do dziś oznacza przejście do „górniczego stanu”. Jedną z górniczych pieśni, pod tytułem „Bergmannsstand” („Górniczny stan”) była (i jest) wykonywana przez uczestników wydarzenia od połowy XIX wieku.

Pieśń ta jest doskonale znana każdemu górnikowi w Polsce, ponieważ jej tekst został po raz pierwszy przetłumaczony na język polski przez Zdzisława Kamińskiego, który swój dyplom odebrał w Leoben. Pieśń zaczynająca się od słów „Górniczny Stan hej!, Niech nam żyje” została opublikowana po raz pierwszy przez Związek Górników i Hutników Polskich w Austrii w 1898 roku we Lwowie. Pierwowzór powszechnie śpiewanego hymnu górniczego, jak i wiele innych górniczych piosenek przetłumaczonych na język polski, był popularyzowany przez Związek Polskich Studentów w Leoben. To właśnie absolwenci z Leoben przenieśli obrzędowość karczmy piwnej na grunt Polski po 1918 roku, po odzyskaniu niepodległości. Tradycja ta zaczęła się rozwijać w Akademii Górniczej w Krakowie i była praktykowana nawet po II wojnie światowej, ale przez kolejne 40 lat wyłącznie jako element życia studenckiego Akademii Górniczo-Hutniczej.

Nie oznacza to, że górnicy nie bawili się w czasie Barbórki, jednak model świętowania oraz charakter samego święta zmienił się znacząco po 1948 roku. Władze Polski Ludowej wprowadziły Dzień Górnika, z którego wyłączone miały być uroczystości religijne oraz nadawanie odznaczeń jubilatów górniczym i zasłużonym (te drugie chciano przenieść na 1 maja). Jednocześnie zaproponowano górnikom rozrywkę o zupełnie innym charakterze – bale dla, głównie zasłużonych, górników. Odbywały się one w godzinach wieczornych, jeszcze w połowie lat 50. pisano na łamach prasy, że są to „tradycyjne zabawy barbórkowe”. Spotkania te miały charakter głównie taneczny, do kultury górniczej (a także regionalnej) włączono utwory, których linia melodyczna zachęcała do tańca. W takich okolicznościach w 1948 roku przygotowano nowe (dziś używane) linie melodyczne piosenek ludowych, na przykład „Poszła Karolinka” oraz komponowano modne wówczas walczyki, jak „Walczyk tramwajarski”. Jeden z wziętych wówczas autorów, Zygmunt Piestrak napisał między innymi „Walczyk górniczy”, obecnie bardzo lubianą pieśń. Bale górnicze były organizowane przez kopalnie, poszczególne zjednoczenia przemysłu węglowego oraz Związek Zawodowy Górników w Polsce i Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego. Huczny bal w 1949 roku odbył się w Domu Górnika w Sosnowcu, a uczestniczyło w nim 280 górników wraz z żonami i 230 gości z Warszawy, władz regionalnych i branżowych. W trakcie zabaw władze Polski Ludowej serwowali wódkę, którą toasty wznosili między innymi Bolesław Bierut i Aleksander Zawadzki. Alkohol ten wchodził także

w skład tak zwanego „deputatu barburkowego”<sup>6</sup>, jaki pracujący w kopalniach otrzymywali do końca lat 70. XX wieku.

W tym czasie imprezy z okazji Dnia Górnika dostosowywano do aktualnej mody spędzania wolnego czasu – bale były zastępowane przez wieczorki taneczne, potańcówki, a nawet dyskoteki. W ich trakcie nie śpiewano górniczych pieśni i biesiadnych, regionalnych piosenek, nie tworzone śpiewników, ponieważ repertuar muzyczny był z góry określony przez organizatorów, a charakter imprezy był wyłącznie taneczny. Można śmiało powiedzieć, że zmiana piwa na wódkę, a przede wszystkim zmiana charakteru barbórkowego świętowania była zmianą kulturową, której jednym z efektów miało być odejście komunistycznej klasy robotniczej na Górnym Śląsku od tradycji.

Nie oznaczało to jednak, że górnicy węgla kamiennego godzili się z odrywaniem ich od dziedzictwa. W 1967 roku, w zagłębiu dolnośląskim odżyły górnicze spotkania organizowane przez zatrudnionych tam absolwentów Akademii Górniczo-Hutniczej. Pomysłodawcą pierwszej „Biesiady Piwnej” był profesor Witold Żabicki, asystent profesora Witolda Budryka. Z nieco mniejszym impetem i nieco później, bo w 2. połowie lat 70. XX wieku pieśni górnicze odżyły w niektórych rybnickich kopalniach, w których odbywały się „Gwarki”. Były to jednak imprezy o charakterze oddolnym, organizowane między innymi przez lokalne koła Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa, których nie włączano do oficjalnych obchodów

<sup>6</sup>W okresie Polski Ludowej, do lat 70. XX w. często stosowano pisownię słowa „barburka”, w miejsce nacechowanego regionalnie „Barbórka”, pochodzącego od zarobnienia imienia Barbara. Rozbieżności w pisowni stały się powodem sporu językoznawczego prowadzonego przez profesorów filologii polskiej, por. B. Piechavan Schagen, Kult świętej Barbary wśród górników węgla kamiennego w XIX i XX wieku, Zabrze 2018, s. 538-539.

Dnia Górnika. Imprezy te utrzymały swój lokalny charakter do zniesienia stanu wojennego, czyli do 1983 roku. Od tego czasu regularnie organizowano spotkania, które coraz częściej nazywane były „karczmami piwnymi”, a szczegółowe scenariusze opracowywali między innymi wyznaczeni pracownicy kopalń. Karczmy były finansowane przez kopalnie, a na potrzeby ich organizacji wynajmowano na przykład hale widowiskowe, domy kultury. Imprezy te gromadziły nawet kilkuset górników, choć do udziału upoważniały zaproszenia. Wraz z upowszechnieniem się karczm piwnych w kopalniach węgla kamiennego zmienił się ich przebieg. Scenariusz imprezy uległ pewnemu ujednoczeniu opierając się na rywalizacji dwóch ław (lewej i prawej) w obecności „prezydium nieomylnego w sprawach piwnych” i obecnie coraz bardziej przypomina specjalnie przygotowane widowisko. Uczestnicy mieli obowiązek stawić się na karczmę w mundurach, choć goście ich nie posiadający także brali udział we wspólnej zabawie. Co jednak najważniejsze, ustalili się kanon pieśni i piosenek śpiewanych, które od tego czasu były (i są) publikowane w specjalnych śpiewnikach.

Najstarsze takie wydawnictwa drukowane były na kiepskiej jakości papierze techniką powielania oryginału przygotowanego na maszynie do pisania, co sprawdzało się przy druku o niskim nakładzie. Okładki często wykonywali amatorzy wykorzystując zarówno własną inwencję, jak i symbolikę górniczą. O ile na początku lat 80. minionego wieku zasób zamieszczanych w nich pieśni był częściowo ujednoczony (pojawiały się

na przykład pieśni wojskowe), w kolejnym dziesięcioleciu zawartość śpiewników była uzależniona wyłącznie od organizatorów. Zróżnicowanie zaczęło być szczególnie widoczne od połowy lat 90. ubiegłego wieku, kiedy kopalnie, włączone w system gospodarki rynkowej, redukując wydatki na cele socjalne, wycofywały się z organizacji karczm piwnych. Podtrzymywanie tradycji wzięły na siebie związki zawodowe oraz stowarzyszenia, na przykład wspomniane Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa. Likwidacja kopalń spowodowała, że organizacja Barbórki i karczmy czy biesiady coraz częściej spada dziś na grupy depozytariuszy, często związanych wspomnieniami z pracy w jednym zakładzie. W tym przypadku to oni decydują o miejscu i przebiegu spotkania oraz o zawartości śpiewnika.

Swoboda w kształtowaniu przebiegu Barbórkowej karczmy piwnej przyczyniła się do poszerzenia repertuaru pieśni o utwory komponowane dla uczestników zatrudnionych w konkretnej kopalni, co jest unikalnym elementem jastrzębskich karczm piwnych. Piosenki nawiązują do wydarzeń znanych wyłącznie określonej społeczności skupionej wokół konkretnej kopalni, na przykład: „Piosenka o *Jas-Mosie*”, „Sztajgerka”, „Piosenka dla *Zofiówki*” czy „*Pniówek nasz, Pniówek nasz*”. Teksty piosenek napisane do znanych melodii ujawniają relację między górnikami a „ich” kopalnią. Bawiący się wspólnie na przelocie XX i XXI wieku chcą, aby kopalnia była ich „Matką i Nadzieją”, która ochroni ich byt, mimo iż „świat się dzisiaj (...) śmieje” z takiego stosunku górników do zakładu

pracy. Śpiewający wskazują jednoznacznie na silne wspólnototwórcze oddziaływanie pracy przy wydobywaniu węgla, ponieważ deklarują: „Jas-Mos to my, wszyscy razem jak w rodzinie”, a w innym utworze wskazują wprost:

Dziś cała załoga, naprawdę gotowa,  
by wszystko z siebie dać,  
co gotów potwierdzić elektryk  
i górnik – cała gwarecka brać.  
Interes to wspólny, dobrobyt ogólny  
więc bracia wszyscy wraz,  
zakaszmy rękawy i dla dobra sprawy  
– śpiewajmy jeszcze raz<sup>7</sup>.

Znaczenie pracy ramię w ramię („Braterska więź i pot, i trud nie obce nam”<sup>8</sup>) przeplata się w tych utworach ze wspólnym świętowaniem, ale pojawiają się także realia gospodarczo-społeczne, w jakich znalazło się górnictwo po 1991 roku. Zakończenie wydobywania nie wiąże się wyłącznie z przejściem na emeryturę czy przeniesieniem do innego zakładu górniczej spółki lecz również z utratą ważnego elementu tożsamości budowanej na ciężkiej i odpowiedzialnej pracy oraz kamracctwie, na co wskazuje między innymi nowa wersja „Walczyka górniczego”:

Górnice skarby pod ziemią  
jak dawniej ukryte drzemią.  
Ni ściany, filara, górnicza dziś wiara  
nie kuje do skarbów drogi;  
ni ściany, filara, górnicza dziś wiara  
to stan niezwykle ubogi<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> „Piosenka dla Zofiówki”, s. 84.

<sup>8</sup> „Hymn Boryni”, s. 94.

<sup>9</sup> „Smutny walczyk górniczy”, s. 74.

Piosenki te, przygotowywane specjalnie na karczmy piwne jastrzębskich gwarków, a przez nich udostępnione, mają ogromne znaczenie dla górniczej kultury, a ich autorzy i wykonawcy udowadniają, że górniczy folklor barbórkowy jest żywym zjawiskiem, zasługującym na wsparcie międzypokoleniowego przekazu. Tym bardziej, że pieśń towarzyszyła górniczej pracy, świętowaniu i wypoczynkowi co najmniej od XVI wieku, a współczesne pieśni jastrzębskie towarzyszą górnikom także w trakcie zmian społecznych, ekonomicznych, stając się elementem coraz bardziej pogórnicyzacji rzeczywistości całej społeczności Jastrzębia.

Niniejsze wydawnictwo przygotowane przez depozytariuszy górniczego niematerialnego dziedzictwa kulturowego ma służyć włączaniu społeczności, wciąż jeszcze górniczego miasta, w krąg tożsamościotwórczej kultury. Emerytowani pracownicy jastrzębskich kopalń oraz dyrygenci górniczych orkiestr, przy wsparciu Instytutu Dziedzictwa i Dialogu - Łaźni Moszczenica, przygotowali śpiewnik pieśni gwareckich. Najważniejszym zadaniem wydawnictwa jest podtrzymanie trwałości muzycznego górniczego niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Obecnie jest ono zjawiskiem żywym, jednak to w naszych rękach (i gardłach) znajduje się dalszy jego los. Nieunikniona likwidacja przemysłu wydobywczego węgla kamiennego na Górnym Śląsku powinna nas mobilizować do pielęgnowania górniczego śpiewania, gdyż wszyscy, którzy mieszkamy na terenach górniczych i pogórnicyzacji jesteśmy depozytariuszami tego dziedzictwa. Wprost wyrażono to we wniosku

o wpisanie „Barbórki i tradycji górniczych” na listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości prowadzoną przez UNESCO w oparciu o Konwencję w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 roku:

Święto ma dziś ogromne znaczenie dla tożsamości, szczególnie dla społeczności na terenach pogórnich. W obliczu zaniku materialnego górniczego dziedzictwa kulturowego, niematerialne dziedzictwo górnicze jest głównym narzędziem utrzymania tożsamości przodków, których praca ukształtowała środowisko, w którym żyją dziś depozytariusze. W obliczu nieuniknionych zmian gospodarczych trwałość niematerialnego dziedzictwa górniczego zależy od siły jego depozytariuszy. W tych okolicznościach obchody Barbórki i pielęgnowanie tradycji górniczych przyczyniają się do zachowania poczucia koleżeństwa i świadomości wspólnoty wśród górników i dziedziczących ich dziedzictwo<sup>10</sup>.

dr Beata Piecha-van Schagen

<sup>10</sup> Wniosek o wpis na listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości prowadzoną przez UNESCO w oparciu o Konwencję w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 r. Barbórka i tradycje górnicze, mps, 2024 r., w posiadaniu autorki.









# **Tradycyjne pieśni gwareckie i biesiadne**

# Hymn górniczy

Górnicy stan, hej, niech nam żyje!  
Niech nam żyje górniczy stan!  
Bo choć przed nami dzienne światło kryje,  
toć dla Ojczyzny trud ten jest nam dan.

Refren:

Boć synowi podziemnych czarnych światów  
każdy chętnie poda swą dłoń!  
Niech żyje nam, Górniczy stan,  
górnicy stan niech żyje nam.

Czy nie słyszysz dzwonka z naszej wieży  
i kilofa, który wzywa nas?  
Hej, do szybu niech z nas każdy bieży!  
„Szczęść Wam Boże” zaśpiewamy wraz!

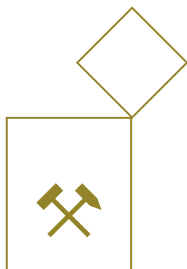
Refren:

Boć synowi podziemnych czarnych światów...

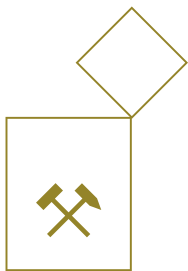
Gdy nareszcie góry się zachwieją  
i wnijdziem, bracia, do światłości bram,  
staniem wszyscy z tą błogą nadzieją,  
że miłość złota więzi serca nam.

Refren:

Boć synowi podziemnych czarnych światów...



Musical score for guitar in 4/4 time, featuring five staves of music with various chords and melodic lines. The chords are: C, F, G, C, G, D7, G, D7, G, G, D7, G7, C, C, G, C, G, C, E, C, G7, C.



# Zieleni się jodła

Zieleni się jodła,  
pod jodłą skarb rud.  
Nas przyjaźń tu wiodła,  
niech święci swój cud.

Spod jodły zielonej  
wykopię skarb rud,  
a z piersi spienionej  
serdecznych źrój nut.

Wykopiem, wytopim  
i rzucim je w świat,  
tym tylko się stropim:  
kto druh nasz, kto brat?

Przyjaźni, kto wzorem,  
hej, w górę go wznieś.  
Śpiewajmy więc chórem,  
Starym Strzechom – Cześć!



D D D D7  
G D A D



# Witajcie mili goście

Witajcie mili goście, witajcie dziś u nas,  
prosimy się rozgościć, by dobrze spędzić czas.

**Refren:**

Będziemy dzisiaj śpiewali...  
I wesoło fedrowali,  
bo nam górnicze serce  
mocno w piersi wali.

Wysokie dziś Prezydium serdecznie witamy  
i z jego nakazami zawsze się zgadzamy.

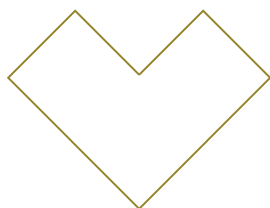
**Refren:**

Będziemy dzisiaj śpiewali...

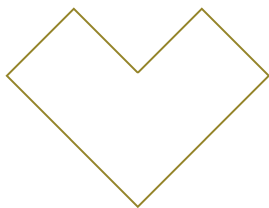
I zaproszonych gości z szacunkiem witamy,  
cieszymy się dziś bardzo, że razem są z nami.

**Refren:**

Będziemy dzisiaj śpiewali...



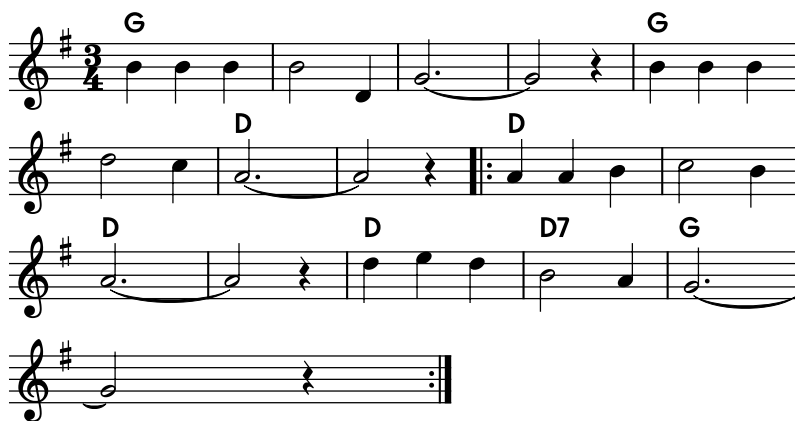
A musical score for guitar, consisting of four staves of music in 4/4 time. The score includes chord diagrams for various chords: C, G, F, C, G, G7, and C. The first staff starts with a C chord and a melody of quarter notes. The second staff has a C chord, a double bar line with repeat dots, and a melody of quarter notes. The third staff starts with an F chord and a melody of quarter notes. The fourth staff has a C chord, a melody of quarter notes, and ends with a C chord. The chords are placed above the corresponding measures.



# Górnicy, górnicy

Pierwsza wersja:

Górnicy, górnicy co węgiel kopiecie,  
pod ziemią siedzicie, o świecie nie wiecie.  
Na świecie, na świecie słońeczko nam grzeje,  
a u nas w kopalni pot cięgiem się leje.  
Jak przyjdzie wypłata, z pieniędzmi przydziecie,  
i z nami dziouchami potańcujecie.  
Bo górnik, chłop szwarny, rad w tańcu wywijo  
i pięknej muzyczki z kochanką nie mija.



Nowa wersja:

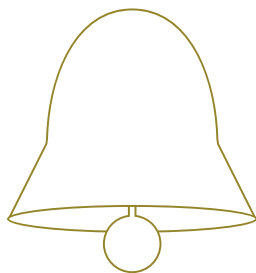
Górnicy, górnicy, co węgiel kopiecie,  
wrębówką, kombajnem pod ziemią jeździecie.  
Na wierchu dziewczuchy przy bramie czekają,  
na spacer z chłopcami już się namawiają.  
A będzie wyplata, z pieniędzmi przyjdziecie,  
to z nami, dziouchami, se potańcujecie.  
Śwarny górnik, śwarny, rad w tańcu wywija  
i pięknej muzyczki z dziouchami nie mija.

Musical score for a song in G major, 3/4 time. The score consists of four staves. The first staff has a G chord above it. The second staff has D chords above it. The third staff has D, D, D7, and G chords above it. The fourth staff is a single note G. The music is written in treble clef with a key signature of one sharp (F#) and a 3/4 time signature.



# Już się rozlega miły głos

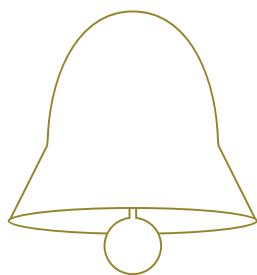
Już się rozlega miły głos  
dzwoneczka z naszej wieży,  
więc śpieszmy wraz,  
jak każe los, na szyb niech każdy bieży.  
Całuska śpiesznie lubej daj  
i śpiesz w podziemnych gnomów kraj.  
Nas czeka praca tam,  
Szczęść nam, szczęść nam,  
szczęść nam, szczęść Boże nam!



Musical score for guitar in 3/4 time, consisting of four staves. The key signature has one flat (B-flat), and the time signature is 3/4. The score includes the following chords: C, C7, F, G, and G7.

Chord diagrams for the chords used in the score:

- C:** x02321
- C7:** x02321
- F:** 132111
- G:** 020332
- G7:** 020332



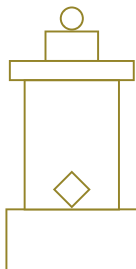
# Walczyk górniczy

Górnice skarby pod ziemią  
głęboko ukryte drzemią.  
Na ścianach, filarach górnicza już wiara  
wykuwa do skarbów drogę.

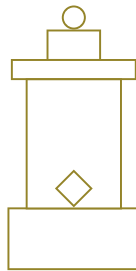
Ja dzielny górnik, silny jak tur,  
wydobywam węgiel z podziemnych gór.  
Wydobowom wongiel każdego dnia.  
A tam na wyrchu słoneczko łśni,  
żonka się krząta, syneczek śpi.

Górnica lampka się pali,  
to słonko naszej kopalni,  
z podziemnych gór węgiel  
dziś razem dobędziem  
kilofem, łomem ze stali.

Jo śląski pieron silny jak tur,  
wydobywom wongiel z podziemnych gór.  
A tam na wyrchu jest domek mój,  
w nim staro czeka, dziubecek mój.



D A D D7  
 G D  
 A D  
 A 1. A7 D  
 D G D A A7  
 G A D  
 D D7 G  
 G A D 1. A D  
 2. G A7 D



# Starzyk

Idę sobie przez podwórze  
i pyk, pyk, fajeczkę kurzę,  
mam króliki we chlywiku  
i gołąbki w gołąbniku,  
a w kadłubku stary kos  
śpiewa mi na cały głos.

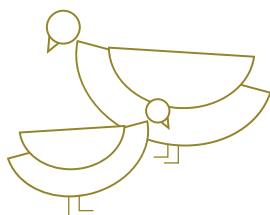
**Refren:**

Pyk, pyk, pyk z fajeczki.  
Duś, duś, duś gołąbeczki.  
Fajeczka, gołąbeczek,  
ławeczka, ogródeczek  
i w kadłubku kos, to starzyka los!

Tak się w życiu dziwnie darzy,  
byłem górnik, jestem starzyk,  
kułem węgiel w czarnej głębi,  
dziś mi karmić trza gołąbie,  
rwałem węgiel, pókim mógł,  
dziś fedruje za mnie wnuk.

**Refren:**

Pyk, pyk, pyk ...

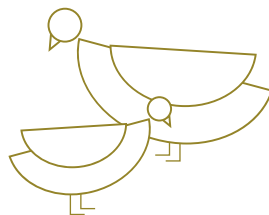


Wyrąbałem węgla zwały,  
żeby ludziom ciepło dały,  
teraz, gdy mi włos bieleje,  
sam przy piecu kości grzeję,  
jeszcze wczoraj taki chwatał,  
dziś już ponoć stary dziad.

Refren:

Pyk, pyk, pyk...

Musical score for the chorus 'Pyk, pyk, pyk...'. The score is written in 2/4 time with a key signature of two flats (B-flat and E-flat). It consists of five staves of music. The first staff has chords F, g, C, F, F. The second staff has chords B, C, F, F, B. The third staff has chords C, F, f, b, Es. The fourth staff has chords As, f, b, C. The fifth staff has chords f, C, C7, F. The music features a rhythmic pattern of eighth and sixteenth notes, with some rests and dynamic markings like 'f' (forte).



# Stańmy bracia wraz

Stańmy bracia wraz  
ilu jest tu nas.  
Zróbmy przyjacielskie koło  
i zanućmy pieśń wesołą,  
póki mamy czas,  
póki mamy czas.

Stańmy bracia wraz,  
już rozstania czas.  
Karczmę piwną pożegnajmy  
i wesoło zaśpiewajmy,  
raz na pełny gaz,  
raz na pełny gaz.

Stańmy bracia wraz,  
dziś rozstania czas.  
Pożegnania z łezką w oku,  
do spotkania w przyszłym roku.  
Gdy nadejdzie czas,  
gdy nadejdzie czas.



A musical score for guitar in 2/4 time, featuring four staves of music. The key signature has one flat (B-flat). The chords are F and C. The notation includes eighth notes, quarter notes, and half notes, with some measures containing rests. The score concludes with a double bar line and repeat dots.



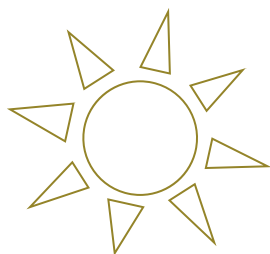
# Już zachodzi czerwone słońeczko

Już zachodzi czerwone słońeczko  
za zielonym gajem,  
ubodzy powstańcy, śląscy wojownicy,  
idą na bój krwawy.

Wpisali się do jednej brygady,  
powiodło ich serce,  
aby obsadzili cały Górny Ślązek  
i jego granice.

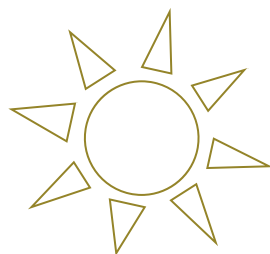
Na granicy tam Górnego Śląska  
jest przepaść głęboka,  
każdego powstańca, każdego Ślązaka  
wielka bitwa czeka.

Jak nam zacznie wojskowa kapela  
z Opola pięknie grać,  
to wszyscy powstańcy  
będą w prostym rządzie  
na baczność z bronią stać.



Tę piosenkę składali powstańcy,  
śląscy szeregowcy,  
w dziewiętnastym roczku,  
w tym wielkim powstaniu,  
Przy jasnym miesiączku.

F F B F  
F B C  
C C  
C7 F



# Do Bytomskich Strzelców

Do Bytomskich Strzelców wojska zaciągają,  
wojska zaciągają.  
Nie jednej dziewczynie, nie jednej kochance  
serce zasmucają, serce zasmucają.

Nie płaczże, dziewczyno, nie smuć sama siebie  
nie smuć sama siebie,  
bo za roczek, za dwa, bo za roczek, za dwa,  
powrócę do ciebie, powrócę do ciebie.

A jak nie powrócę, listy będę pisał,  
listy będę pisał,  
ty będziesz czytała i będziesz płakała,  
ja nie będę słyszał, ja nie będę słyszał.

Napisał listeczek krwią palca swojego,  
krwią palca swojego,  
nie mogła przeczytać, nie mogła przeczytać  
od żalu wielkiego, od żalu wielkiego.



Weszła na górceczkę, gdzie Ślązacy jadą,  
gdzie Ślązacy jadą,  
po moim Jasieńku, po moim kochanku,  
konika prowadzą, konika prowadzą.

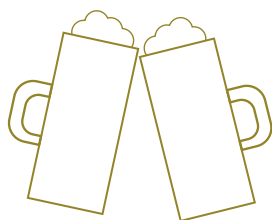
Musical score for the song "Weszła na górceczkę". The score is written in treble clef, 3/4 time, and D major. It consists of four staves. The first staff contains the melody for the first line of the song, with a D chord above the first measure and an A chord above the second measure. The second staff contains the melody for the second line, with a D chord above the first measure, a D7 chord above the second measure, and a G chord above the third measure. The third staff contains the melody for the third line, with a G chord above the first measure, a D chord above the second measure, and a D chord above the third measure. The fourth staff contains the melody for the fourth line, with a G chord above the first measure, an A7 chord above the second measure, and a D chord above the third measure. The score ends with a double bar line.



# Gwarkowie, gwarkowie

Gwarkowie, gwarkowie,  
siadajcie do ław,  
skończona robota,  
za kufel się łap.

Gwarkowie, gwarkowie,  
tu dowcip, tam żart,  
sprawdzimy kto dzisiaj,  
z nas lepszy ma fart.



Three staves of music in G major, 2/4 time. The first staff contains the melody with notes G, A, B, C, B, A, G and chords G, G7, C, G. The second staff contains a counter-melody with notes G, A, B, C, B, A, G and chords D, G, G, G7, C. The third staff contains a bass line with notes G, A, B, C, B, A, G and chords cm, G, D7, G.



# Szła dziewczeczka

Szła dziewczeczka do laseczka,  
do zielonego, ha, ha ha,  
do zielonego, ha, ha ha,  
do zielonego.

Napotkała myśliweczka  
bardzo szwarneho, ha, ha, ha,  
bardzo szwarneho, ha, ha, ha,  
bardzo szwarneho.

Refren:

Gdzie jest ta ulica, gdzie jest ten dom,  
gdzie jest ta dziewczyna, co kocham ją.  
Znalazłem ulicę, znalazłem dom,  
znalazłem dziewczynę, co kocham ją.

Myśliweczku, kochaneczku  
bardzom ci rada, ha, ha, ha,  
bardzom ci rada, ha, ha, ha,  
bardzom ci rada.

Dałabym ci chleba z masłem,  
alem go zjadła, ha, ha, ha,  
alem go zjadła, ha, ha, ha,  
alem go zjadła.

Refren:

Gdzie jest ta ulica...



Jakżeś zjadła, to żeś zjadła,  
to mi się nie chwal, ha, ha, ha,  
to mi się nie chwal, ha, ha, ha,  
to mi się nie chwal.

Bo jakbym cię w lesie spotkał,  
to bym cię zeprał, ha, ha, ha,  
to bym cię zeprał, ha, ha, ha,  
to bym cię zeprał.

Refren:

Gdzie jest ta ulica...

The musical score is written in 3/4 time and consists of five staves. The first staff begins with a treble clef and a key signature of one flat (B-flat). The melody is accompanied by chords: C, F, and C. The second staff features a first ending marked '1.' and a second ending marked '2.'. The second ending includes a double bar line and a repeat sign. The third staff continues the melody with chords G, C, C, A7, and d. The fourth staff has chords G, C, and C. The fifth staff concludes with chords A7, d, G, G7, and C. The score ends with a double bar line.



# Barbaro, patronko górników

Mój ojciec, dziad, a teraz ja, znamy górników trud.  
Być może też i synek mój, przywdzieje Gwarka strój.

Nie życzę Ci kochanie źle, nie będę mówić nie,  
lecz uwierz mi, serce drży, bo bardzo kocham cię.

Refren:

Barbaro, patronką górników naszych bądź,  
tak dla Ciebie woła cały Czarny Śląsk.  
Barbaro, patronko my zawieramy ci,  
byś strzegła od złego nasz górniczy stan.

Już zjeżdża syn w kopalni głąb, nam słońce świeci tu.  
Gdy gorzko tam znów będzie Wam, zaniósę promyk mu.

Ogrzeje się światelkiem tym, zapomni, że jest źle.  
Bo trzeba chcieć nadzieję mieć, powtarzać słowa te.

Refren:

Barbaro, patronką górników naszych bądź...

Śpiewajmy więc, nie smuć się, bo tyle jest tu nas.  
Dziś każdy Gwarek święto ma, niech miło płynie czas.

Zasiadła tu górnicza brać, bo piwko będą łać.  
Życzymy Ci spokojnych dni, i zaśpiewajmy wraz.

Refren:

Barbaro, patronką górników naszych bądź...

Musical score for guitar in D major, 3/4 time. The score consists of eight staves of music with various chords and melodic lines.

Chords indicated above the staff:

- Staff 1: D, D
- Staff 2: G, D, A, A
- Staff 3: A, A, D
- Staff 4: D, D
- Staff 5: D7, G, G, D
- Staff 6: E7, A7, D, D, D, A
- Staff 7: A, A, A7, A7, D, D
- Staff 8: D, G, G, D, A7, D



# Z tamtej strony rzeki

Z tamtej strony rzeki  
śpiewają słowiki.  
Nie bierz se dzioucha górnika,  
bo to pieron dziki.

Górnika nie chciała,  
górnika dostała.  
Na trzeci dzień po weselu  
helmiskiem dostała.

Z tamtej strony rzeki  
śpiewają słowiki.  
Bierom se dziouchy górnika,  
choć to pieron dziki.



Musical score for guitar in G major, 3/4 time. The score consists of three staves of music.

- Staff 1:** Starts with a treble clef and a key signature of one sharp (F#). The time signature is 3/4. The first measure has a G chord above it. The notes are G4, A4, B4. The second measure has a D chord above it. The notes are D4, E4, F#4. The third measure has a D7 chord above it. The notes are D4, E4, F#4, G4.
- Staff 2:** Continues with a G chord above the first measure (G4, A4, B4). The second measure has a G7 chord above it (G4, A4, B4, C5). The third measure has a C chord above it (C4, D4, E4). The fourth measure has a G chord above it (G4, A4, B4). The fifth measure has a D chord above it (D4, E4, F#4).
- Staff 3:** Starts with a D7 chord above the first measure (D4, E4, F#4, G4). The second measure has a first ending bracket above it with a G chord (G4, A4, B4) and a G7 chord (G4, A4, B4, C5). The third measure has a second ending bracket above it with a G chord (G4, A4, B4). The piece ends with a double bar line.



# Toast

Śmiało, wesóło niech popłyńie gromki śpiew,  
niech kufel piwa wzburzy w żyłach naszą krew.  
Kto dziś nie pije, ten popełnia straszny grzech,  
tego w życiu spotka pech.

Refren:

Glory, glory, alleluja,  
piwko w kufelach niech się buja!  
Glory, glory, alleluja,  
złoty nektar w gardeo lej!

A kiedy szynkwias coraz szybciej kręci się,  
ty bracie pusty kufel na pełniutki zmień.  
U kogo w kuflu się pokaże suche dno,  
tego spotka w życiu zło.

Refren:

Glory, glory, alleluja...

Pełniutki kufel może mieć przed sobą kmięć,  
czemuż przed sobą górnik kufla nie ma mieć?  
Na piwko wyskakuje inżynierów kwiat,  
piwko lubi cały świat!

Refren:

Glory, glory, alleluja...



Musical score for guitar in B-flat major, 2/4 time. The score consists of seven staves of music with various chords and dynamics. The chords are: B, B7, Es, B, B, gm, cm, F7, B, B, B7, Es, B, B, gm, cm, F7, B.













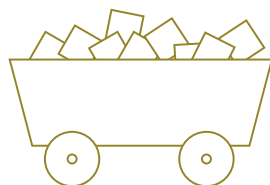
# **Pieśni gwareckie z kopalń działających na terenie Jastrzębia-Zdroju i okolic**

O ile przeniesienie spotkań gwarków już w połowie XIX wieku na teren zagłębi górniczych znajdujących się na terenie współczesnej Polski było zasługą polskich studentów uczelni górniczych w Cesarstwie Austro-Węgierskim, to w Jastrzębiu-Zdroju i okolicach zwyczaj ten wprowadzili absolwenci Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie po podjęciu pracy na tym terenie. W kopalniach znajdujących się wówczas w obrębie Rybnickiego Okręgu Węglowego, a zarządzanych od 1993 roku przez Jastrzębską Spółkę Węglową, inauguracja miała miejsce w 1967 roku. Pierwsze Spotkanie Gwarków zorganizowane zostało przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa Przedsiębiorstwa Robót Górniczych Rybnickiego Okręgu Węglowego w jastrzębskim Domu Zdrojowym. Przychodzący goście przedstawiali się obecnym stojąc na 100-litrowej drewnianej beczce<sup>11</sup>.

W kolejnych latach, zainspirowani tym wydarzeniem górnicy z pobliskich kopalń, również zaczęli organizować swoje spotkania. Pierwsza była kopalnia Jastrzębie, która swoją karcznię piwną zorganizowała w 1978 roku. Kolejne, w 1982 roku, były Moszczenica i Pniówek. W 1984 roku Gwarki odbyły się na Zofiówce, a w KWK Borynia dopiero w 1991 roku. Stało się to coroczną, powszechną tradycją.

<sup>11</sup>T. Brawański, Historia i Ceremoniał Fyrmowych Gwarków [w:] *Moje życie we firmie*, red. Jan Krajczok, Rybnik, 2013, s 94-95.

cją w regionie. Na potrzeby okółobarbórkowych spotkań przygotowywano nie tylko okolicznościowe kufle, ale i kolejne wydania śpiewników. Choć istniał kanon pieśni (przedstawiamy jego część w rozdziale „Tradycyjne pieśni gwareckie i biesiadne”), to przygotowaniom do karczm towarzyszyło pisanie nowych utworów, których treść dotyczyła bezpośrednio wydarzeń, osób i sytuacji z określonego zakładu pracy (więcej na ten temat piszemy we wstępie do publikacji). W tym rozdziale prezentujemy przykłady właśnie takich utworów, a kolejne znajdziecie Państwo na stronie [www.lazniamoszczzenica.pl](http://www.lazniamoszczzenica.pl).



# Moszczenico ma

Co się od knajpy naszej ostatniej powyrabiało,  
tego nikt słowem, gestem, piórem opisać nie zdoła.

Takiego tempa przemiany na grubie nabrały,  
że coraz mniej nam do śmiechu i mniej wesoło.

Refren:

Moszczenico ma,  
ochroń przytul nas.  
Bądź nam matką i nadzieją,  
tu ostatni niech się śmieją,  
Moszczenico ma.

Przemija czas nasz nieubłagany przyjaciel.  
Młodego sztafgra wabi już blisko penzyja.  
Szyby zachodnie, tak żywe kiedyś i gwarne,  
to dziś po prostu zbędna ziemia niczyja.

Refren:

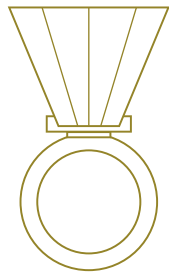
Moszczenico ma...

Jak każe zwyczaj siedzą naprzeciw dwie ławy.  
Lecz gdzie duch walki,  
co władał nimi wciąż gniewny?  
Choć parę bitew jedni i drudzy wygrali,  
to wynik wojny jednak dla wszystkich niepewny.

Refren:

Moszczenico ma...

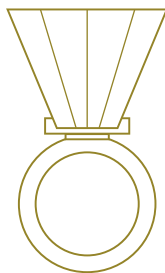
Musical score for guitar in 4/4 time. The score consists of seven staves of music. The first staff begins with a triplet of eighth notes (C, D, E), followed by a half note (C), another triplet of eighth notes (D, E, F), a half note (G), a triplet of eighth notes (A, B, C), a half note (D), and a final triplet of eighth notes (E, F, G). The second staff continues with a triplet of eighth notes (G, A, B), a half note (C), a triplet of eighth notes (D, E, F), a half note (G), a triplet of eighth notes (A, B, C), a half note (D), and a final triplet of eighth notes (E, F, G). The third staff starts with a triplet of eighth notes (e, f, g), a half note (a), a triplet of eighth notes (b, c, d), a half note (e), a triplet of eighth notes (f, g, a), a half note (b), and a final triplet of eighth notes (c, d, e). The fourth staff features a triplet of eighth notes (C, D, E), a half note (F), a triplet of eighth notes (G, A, B), a half note (C), a half note (G), a half note (C), a half note (G), and a half note (C). The fifth staff begins with a half note (d), a half note (G), a half note (C), a half note (F), a half note (e), and a half note (C). The sixth staff starts with a half note (d), a half note (G), a half note (C), a half note (C), a half note (G), and a half note (C). The seventh staff concludes with a half note (F), a half note (e), a half note (d), a half note (G), a half note (C), a half note (d), a half note (G7), and a half note (C).



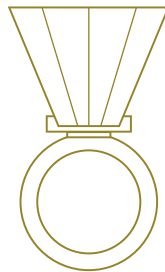
(Melodia „Andzia”)

Hej precz smutki, idźcie w las, idźcie w las!  
Moszczenica żyje w nas, żyje w nas!  
W koszuli, bez majtek i boso.  
I przeżyje lat ze sto, lat ze sto.  
Tylko trzeba wierzyć w to, wierzyć w to!

Więc za rok będziemy tu, właśnie tu!  
Walczyć do utraty tchu, straty tchu!  
W koszuli, bez majtek i boso.  
A grubę jak zwał tak zwał, zwał tak zwał,  
byle ryl kulturę znał i ją miał!



A musical score for guitar in B-flat major, 4/4 time. The score consists of three staves. The first staff begins with a B major chord and contains a melodic line with accents (>) and a double accent (>>) on the final two notes. The second staff starts with an F major chord, changes to F7, then B, and ends with B. The third staff begins with an E-flat major chord, followed by F7, and ends with B. The piece concludes with a double bar line.



# Moszczenico ma II

Na Moszczenicy czas płynie, jak woda ucieka.  
Jak wielu siły swe dla niej poświęca i traci,  
jak wiele nazwisk jej drogę wytycza i znaczy,  
a Ona trwa wciąż, uparta, niezmienna jak rzeka.

Refren:

Moszczenico ma, ochroń przytul nas.  
Bądź nam matką i nadzieją,  
choć świat dzisiaj z nas się śmieje.  
Moszczenico ma.

Był czas, gdy węgla wciąż było za mało, za mało.  
Gdy Polska siłą swą z węgla czerpała i stali,  
gdy górnikowi medale na oczach wieszali,  
i nikt i nic go dotknąć w swej dumie nie śmiało.

Refren:

Moszczenico ma, ochroń, przytul nas...

A dzisiaj nastał czas przemian co burzy cokoty.  
Gdy ci co kiedyś pierś dumnie trzymali wypiętą,  
nienawiść muszą znieść braci rodzonych zawziętą  
i czekać chwili, gdy wspólne utworzy się koło.

Refren:

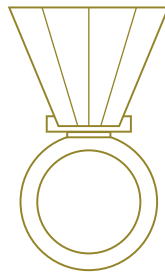
Moszczenico ma, ochroń, przytul nas...

Świętej pamięci czy słyszysz nas Władysławie,  
który przed Pana wezwany zostałeś oblicze?  
Czy kiedyś znów się losy odmienią górnicze  
i górnik będzie żyć znów w szacunku i sławie?

Refren:

Moszczenico ma, ochroń, przytul nas...

Musical score for guitar in 4/4 time. The score consists of seven staves of music. The first staff begins with a triplet of eighth notes (G4, A4, B4), followed by a C major chord (C4, E4, G4) and another triplet of eighth notes (G4, A4, B4). The second staff continues with a G major chord (G2, B2, D3) and a triplet of eighth notes (G2, A2, B2). The third staff features an E major chord (E2, G2, B2) and a triplet of eighth notes (E2, G2, B2). The fourth staff includes a C major chord (C3, E3, G3), a G7 chord (G2, B2, D3, F3), and a triplet of eighth notes (G2, A2, B2). The fifth staff shows a D major chord (D2, F2, A2), a G major chord (G2, B2, D3), and a C major chord (C3, E3, G3). The sixth staff contains a D major chord (D2, F2, A2), a G major chord (G2, B2, D3), and a C major chord (C3, E3, G3). The seventh staff starts with an F major chord (F2, A2, C3), an E major chord (E2, G2, B2), and a triplet of eighth notes (F2, G2, A2). The score concludes with a D major chord (D2, F2, A2), a G major chord (G2, B2, D3), and a C major chord (C3, E3, G3).



# Smutny walczyk górnicy

Górnice skarby pod ziemią  
jak dawniej ukryte drzemią.  
Ni ściany - filara, górnicy dziś wiara  
nie kuje do skarbów drogi;  
Ni ściany – filara, górnicy dziś wiara  
to stan niezwykle ubogi.

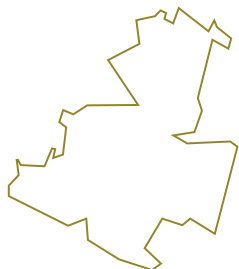
Refren:

Ja śląski górnik spod Jastrzębia  
nie mam co robić każdego dnia  
i choć jak dawniej słońeczko lśni  
lampki już nie mam – zabrali mi!

Już lampka nam się nie pali,  
już nie ma naszej kopalni.  
Skąd teraz ja węgiel dla ludzi zdobędę,  
dla ludzi ze wsi i z miasta?  
Skąd teraz ja węgiel dla ludzi zdobędę?  
Ten problem nas dziś przerasta.

Refren:

Ja śląski górnik.....



Musical score for guitar in D major, 3/4 time. The score consists of ten staves of music. The key signature has two sharps (F# and C#), and the time signature is 3/4. The melody is written in the treble clef. Chords are indicated by letters above the staff: D, A, D7, G, A7. The score includes first and second endings, marked with "1." and "2.".

Chord progression: D A D D7 G A A7 D D7 G G A D D7 G G A D D7 G

# Sztajgerka

Wchodząc w Moszczenicy bramy  
serce w Tobie rośnie z cicha.  
Znów przekroczysz plan zadany,  
przyjemność to jest nielicha.

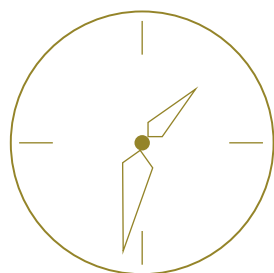
**Refren:**

Sztajgrem być na grubie  
to jest fajna rzecz,  
bardzo fajna rzecz,  
bardzo fajna rzecz.  
Gdy pancer trzeszczy,  
sztajger wrzeszczy,  
no i dobrze jest,  
bardzo dobrze jest.

Z rana dzielisz w mig załogę,  
z wierchu się pieronem stracisz.  
W dziurze czujesz się jak w niebie,  
tam spokoju nikt nie przerwie.

**Refren:**

Sztajgrem być na grubie...

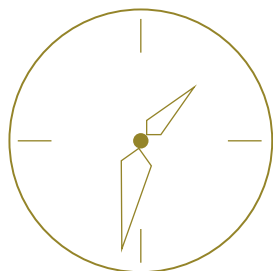


Życie więc spokojnie płynie,  
gdy tak leżysz pod ociosem,  
bo sztajgerka nie zaginie,  
choć ministerstw będzie osiem.

Refren:

Sztajgrem być na grubie...

The musical score is written in 4/4 time and consists of four staves. The first two staves are for the vocal line, and the last two are for the piano accompaniment. The key signature has one sharp (F#), and the time signature is 4/4. The chords are indicated above the notes: C, G, G7, and C. The melody features a mix of eighth and quarter notes, with some rests. The piano accompaniment uses a simple rhythmic pattern of eighth notes.



# Gwarkowy nadszedł czas

Już gwarkowy nadszedł czas,  
zaśpiewajmy wszyscy wraz:  
wiwat gwarki, wivat gwarki tu w „Jas-Mosie”.

Tak od wielu, wielu lat  
wszyscy razem za pan brat.  
To tradycją naszą stało się już teraz,  
świętowania to czas.

Troski, smutki niech zginą,  
nasze pieśni niech płyną.  
Wiwat gwarki, wivat gwarki tu w Jastrzębiu.  
Aby tutaj razem być,  
dla tej chwili warto żyć,  
dla tej chwili warto wszystko dziś poświęcić.

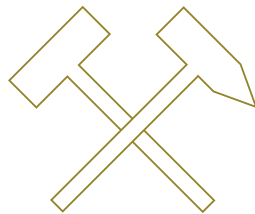
Zaśpiewajmy więc: piwa daj,  
niech przyjaźni tej moc pozna tu każdy z nas.  
Piwa daj,  
niech rozgrzeje nam serca i dusze wypełni,  
piwa daj,  
niechaj każdy w to święto ma twarz uśmiechniętą,  
piwa daj,  
i uczynimy dla wszystkich na tej sali raj.

Tu przyjaźni poznasz moc, tu króluje całą noc,  
dobry humor i zabawa aż do rana.  
Tu pogodne serce miej, ze wszystkiego dziś się  
śmiej,  
nie wiesz dzisiaj co jutrzejszy dzień przyniesie.

Zaśpiewajmy więc: Piwa daj...

Musical score for guitar in 4/4 time, featuring a melody and accompaniment. The score includes various chords and techniques:

- Chords: F, g, C7, B, d, 1. B, 2. B, F, C7, g.
- Techniques: Slurs, accents, and a double bar line with first and second endings.



# Piosenka o „Jas-Mosie”

Choć trudne czasy i nie lekko żyje tutaj się  
ten koniec z końcem czasem  
dość szczęśliwie wiąże się.  
Zabawy czas nie pierwszy raz potączył nas.  
W powodzi zdarzeń szybko mija  
tutaj dzień za dniem,  
wśród nowych wrażeń czas umyka,  
trudno dziwić się,  
lecz raz po raz coś łączy nas, śpiewajmy wraz:

## Refren:

Jas-Mos to my, tyle czasu upłynęło.  
Jas-Mos to my, to co było już minęło.  
Jas-Mos to my, tu tak wiele się zmieniło,  
więc śpiewajmy dziś:  
Jas-Mos to my, wszyscy razem jak w rodzinie.  
Jas-Mos to my, jeszcze długo się utrzyma.  
Jas-Mos to my, wiele jeszcze jest przed nami.  
Czas pokaże, czas.

Tu czas roboty, czas zabawy zawsze musi być  
i serce się raduje wtedy, jakże chce się żyć.  
Gwarkowy czas kolejny raz znów łączy nas.  
Wokoło krąg przyjaciół gęsty las splecionych rąk,  
każdy już śpiewa, tworzy się taneczny wielki krąg.  
Zabawy czas potączył nas śpiewajmy wraz:

## Refren:

Jas-Mos to my, tyle czasu upłynęło...

h A D

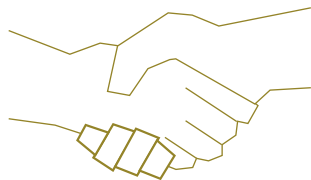
D A Fis

h Fis 1. h 2. h

G G A D

D A A

1. D D7 2. h fis h



# Takie górnictwo

Godzina czarna już górnikowi  
w ostatnich latach wybiła,  
gdy zapomniano o dyscyplinie,  
która górnictwo wieńczyła.

Nie ma jej śleper i nie ma górnik,  
cholera wszystkich już bierze,  
czy to górnictwo, czy to są zuchy,  
czy to po prostu frajerzy.

Jeśli reforma będzie w górnictwie  
dalej w tę stronę zmierzała,  
to górnik będzie prosił teściową,  
by mu na piwo dawala.

To się po prostu nie mieści w głowie  
co górnikowi zrobili  
Bo w gmachu rządu górników nie ma  
a rządzi garstka... cywili.

Zmienił się ustrój, zmienił przyjaciel,  
zmieniła się doktryna.  
Dzisiaj Brukseli wchodzimy w dupę  
a nam brakuje na zupę.



Głowa do góry, górnik nie zginie.  
Gdyby do zmiany szło nowej  
woda „święcona” oraz styliska  
są w gotowości bojowej.

The musical score is written in 4/4 time. The melody (first staff) consists of the following notes: G4, A4, B4, C5, G4, A4, B4, C5, G4, A4, B4, C5, G4, A4, B4, C5. The accompaniment (staves 2-6) consists of the following notes: G4, G4, G4, G4, G4, G4, G4, G4, G4, G4, G4, G4, G4, G4, G4, G4. Chords C, G, and G7 are indicated above the accompaniment staves.



# Piosenka dla Zofiówki

Spójrzcie jak szybko minęło  
kopalni 26 już lat.  
Mamy za sobą tysiące ton węgla  
i tyle ważnych dat.  
Tu fedrowało tysiące górników  
- no może trochę mniej.  
Więc dziś na to święto odsuńmy,  
stąd troski i zaśpiewajmy jej.

## Refren:

Zofiówko – kochana grubo ma.  
Dla Ciebie i pot nasz i znów.  
Dla Ciebie pójdziemy w bój,  
boś ty nas jak matka dzieci swe  
tuliła i w nocie i w dnie,  
w czas dobry i w czasy złe.

Tyś w otoczeniu Boryni i Pniówka,  
no Moszczenicy też.  
Stąd widok na lasy, Pochwacie  
i działki, dziesiątki innych wież.  
Choć inni zazdrozczą, my święcie  
wierzemy, że to dla Ciebie czas.  
Więc dziś na Twe święto odsuńmy  
stąd troski i zaśpiewajmy wraz.

## Refren:

Zofiówko – kochana grubo ma...

Dziś cała załoga, naprawdę gotowa  
by wszystko z siebie dać,  
co gotów potwierdzić elektryk  
i górnik – cała gwarecka brać.

Interes to wspólny, dobrobyt ogólny  
- więc bracia wszyscy wraz,  
zakazmy rękawy i dla dobra sprawy  
- śpiewajmy jeszcze raz.

Refren:

Zofiówko – kochana grubo ma...

Parlando: Pozostań więc nadal  
naszą żywicielką.  
Niech czasy, które idą  
będą pomyślne dla Ciebie  
i dla wszystkich.  
Życzymy Ci wiele pomyślności  
i wiele lat dobrego fedrunku.

The musical score is written in 3/4 time and consists of five staves. The first staff begins with a C chord and contains the melody for the first line of the chorus. The second staff starts with a G7 chord and continues the melody. The third staff features a first ending marked '1. C' and a second ending marked '2. C'. The fourth staff continues the melody with G and F chords. The fifth staff concludes with a G7 chord, a first ending marked '1. C', and a second ending marked '2. C'.

# Godzinki górnicze

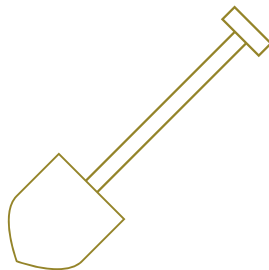
Jest w Rybniku urząd taki (oj)  
co się daje nam we znaki (oj).  
Ślepy, sztajgry, dyrektory (oj).  
Kiery wspomni, zaroz chory (oj, oj, oj, oj).

Bo jak niesie wieść ta gminna (oj)  
władza łupać nam powinna (oj).  
Wszystkie nasze zaskórniaki (oj)  
wydziobują jak ptaki (oj, oj, oj, oj).

Lecz niecałe to zmartwienie (oj)  
bo są jeszcze Gwarków cienie (oj).  
Jak inspekcje urządzają (oj)  
wszystkie grzechy rozliczają (oj, oj, oj, oj).

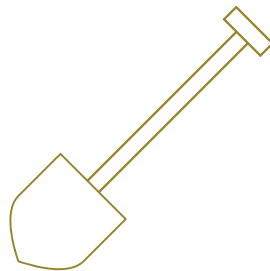
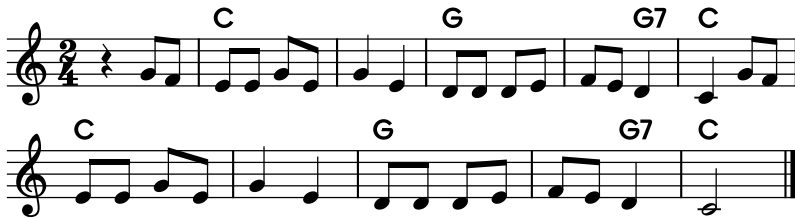
Na dwie tony sprawozdanie (oj)  
każdy swą łopatę dostanie (oj).  
Tu brak stempla a tu daty (oj)  
i bez premii wal do chaty (oj, oj, oj, oj).

Nasz dyrektor nie jest lepszy (oj),  
za byle co nas opieprzy (oj).  
Stawka mała, pracy wiele (oj)  
świętek, piątek i niedziela (oj, oj, oj, oj).



Baba pado: lebrze stary (oj)  
wal do kuchni zmywać gary (oj).  
A jak doma zrobia chaja (oj)  
to aż popuchną jaja (oj, oj, oj, oj).

Więc choć mosz pełne galoty (oj)  
stowej rano do roboty (oj).  
A po szychcie pij niemało (oj)  
bo to tylko ci zostało (oj, oj, oj, oj).



# Pniówek ma 40 lat

Refren:

Pniówek ma 40 lat,  
on Jastrzębską Spółkę trzyma.  
Pniówek ma 40 lat,  
lepiej w Polsce gruby ni ma.

Tam gdzie Pszczyńska wolnym nurtem sobie płynie,  
obok cicho rzacholecki szumi las.  
Dojną krową Pniówek w pawłowickiej gminie.  
To on żywi i ubiera wszystkich nas.

Ponoć teraz nam nie sprzyja koniunktura,  
węgiel górą, wierzcie, sam obroni się.  
Oszołomów kombinacji zniknie chmura,  
w końcu nie jest z tym górnictwem aż tak źle.

Refren:

Pniówek ma 40 lat...

Tu hanysy razem robią i gorole.  
Gorol rządzi a cesarok trzymie ruch.  
Hanys głównym jest górniczym – ja pinkole.  
Z maszynowcem to hanysów mamy dwóch.



Ref. C G C

G F G7 C

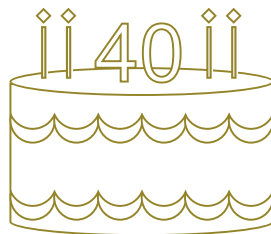
Zwr. C

G

C C

C7 F

G C D7 G



# Pniówek nasz, Pniówek nasz

Każdy cieszy się z powodu tych świątecznych dni.  
Znów Barbórki w końcu nadszedł czas.  
Akademie, karczmy piwne, orkiestr dętych dźwięk.  
Marsze, polki, walczyki na trzy.  
Smak golonki jakoś lepszy jest uwierzcie mi..  
Refren bend nasz nowy ma.

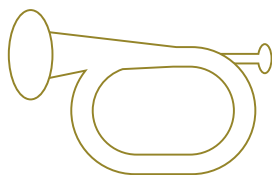
Refren:

Pniówek nasz, Pniówek nasz,  
tu robotę chłopie masz.  
Ta kopalnia swego ducha ma  
wie to JSW SA (bis).

Budryk nas już naśladowuje, dobry przykład ma.  
Reszta jakoś nie wysila się.  
Knurów-Szczygłowice już w duecie gra.  
Budryk wcale nie wychyla się.  
Pniówek mógłby solo lecz w orkiestrze wspólnie gra,  
wie to JSW SA.

Refren:

Pniówek nasz, Pniówek nasz...



Musical score for a single melodic line in 4/4 time, featuring a key signature of one flat (B-flat). The score consists of eight staves of music with various chords and melodic patterns.

**Staff 1:** Chords: F, a. Melody: Quarter notes F, G, A, B, quarter notes C, B, A, G, quarter note F.

**Staff 2:** Chords: B, C, F. Melody: Quarter notes G, A, B, C, quarter notes D, E, F, G, quarter note F.

**Staff 3:** Chords: a, B, C. Melody: Quarter notes G, A, B, C, quarter notes D, E, F, G, quarter note F.

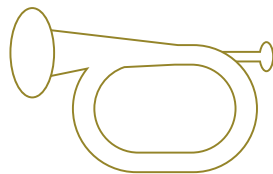
**Staff 4:** Chords: A, A7, d, B, C. Melody: Quarter notes G, A, B, C, quarter notes D, E, F, G, quarter note F.

**Staff 5:** Chords: F, B, B, F. Melody: Quarter notes G, A, B, C, quarter notes D, E, F, G, quarter note F.

**Staff 6:** Chords: F, C, B, C, F. Melody: Quarter notes G, A, B, C, quarter notes D, E, F, G, quarter note F.

**Staff 7:** Chords: B, B, F. Melody: Quarter notes G, A, B, C, quarter notes D, E, F, G, quarter note F.

**Staff 8:** Chords: F, C, B, C, F. Melody: Quarter notes G, A, B, C, quarter notes D, E, F, G, quarter note F.



# Pniówek to my

Choć trudne czasy i nielekką wcale żyje się,  
ten koniec z końcem jakoś dość szczęśliwie wiąże się.

Zabawy czas nie pierwszy raz potoczył nas.  
W powodzi zdarzeń szybko mija tutaj dzień za dniem,  
wśród nowych wrażeń czas umyka trudno dziwić się,  
lecz raz po raz coś łączy nas śpiewajmy wraz:

## Refren:

Pniówek to my – tyle czasu upłynęło.  
Pniówek to my – to co było już minęło.  
Pniówek to my – tu tak wiele się zmieniło.  
Więc śpiewajmy dziś.

Pniówek to my – wszyscy razem jak rodzina.  
Pniówek to my – sto lat jeszcze się utrzyma.  
Pniówek to my – wiele jeszcze jest przed nami.  
Czas pokaże, czas.

Bo czas roboty czas zabawy musi być,  
a serce się raduje wtedy jakże chce się żyć.  
Zabawy czas kolejny raz znów łączy nas.  
Wokoło krąg przyjaciół gęsty las splecionych rąk,  
każdy już śpiewa tworzy się taneczny,  
zabawy czas potoczył nas śpiewajmy wraz:

## Refren:

Pniówek to my...

grudzień						
pn	wt	śr	cz	pt	sb	nd

h A D

D A Fis

h Fis 1. h 2. h

G G A D

D A A

1. D D7 2. h fis h

gruczeln

p	n	w	t	ś	r	c	z	p	t	s	b	n	d

# Hymn Boryni

Jesteśmy tu od tylu lat,  
fedrunek to nasz cały świat.  
Jesteśmy tu, bo siła w nas,  
braterska więź i pot i trud nie obce nam  
na „Boryni”, na „Boryni”.

Refren:

„Borynia” to jest nasz świat,  
fedrujemy tutaj i sto lat.  
Razem na dole,  
w trudzie, mozole  
niepokonani my.  
Cel jeden mamy - węgiel dać...

Tu każdy z nas cel jeden ma,  
wszak robi tu górnicza brać.  
Tu każdy z nas swą rolę zna:  
wydobyć skarb, ten czarny skarb  
wprost z pod ziemi,  
na „Boryni” na „Boryni”.

Refren:

„Borynia” to jest nasz świat...





# Józef P.

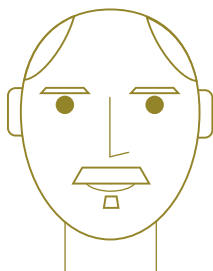
Józef nazywają Go,  
on ma w sobie coś takiego, ale co?  
On górnictwo zna, wszystkim rady da  
a ja nie wiem po co?

Józef ma koleżków trzech.  
Takich spotkać, gdzieś na dole to jest pech!  
Każdy z nich za dnia Ci naganę da  
a ja nie wiem za co?

Powiedz, co tutaj grane jest?  
Wszyscy chcą mnie zwolnić, choć się staram fest.  
Czemu jak mnie widzą ryczą SOS?  
Na twój widok SOS-SOS.

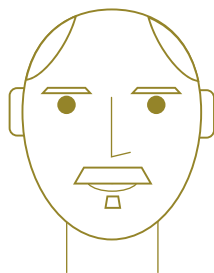
Józef - chcę pokochać go.  
Oddałbym mu całą duszę aż po dno,  
całe ciało swe, Józef przytul mnie,  
tylko nie za mocno.

Józef, co Ty w sobie masz?  
Gdzie nie jesteś zawsze pierwsze skrzypce grasz.  
Trudny zawód masz, sukces ma twą twarz,  
wzmocnij nas swą mocą.



Czy ja nie jestem lepszy gdyż  
noszę na swych plecach ten górniczy krzyż.  
Czemu na nasz widok wołasz SOS?  
Na mój widok SOS-SOS.

Musical score for guitar in A major, 4/4 time. The score consists of five staves. The first staff contains the melody with notes a, C, G, d, A. The second staff continues the melody with notes C, G, d, A, a, A. The third staff shows a guitar accompaniment with notes G, D, A, G, D, A. The fourth staff continues the accompaniment with notes G, D, D. The fifth staff shows a simple bass line with notes A, A.



# Uwielbiam ją

Refren:

Ja uwielbiam ją, Borynię mą,  
tutaj fedruję,  
bo dobrze to wiem, że ten nasz ruch  
spótkę ratuje. x2

Tu na kopalni dziwne rzeczy dzieją się  
i nie wiem komu sprawia to przyjemność.  
To wzięta premia, to nagany sypią się  
choć plan zrobiony, wzięli już niejedno.

Czasami myślę czy tu warto starać się.  
Po takich karach chęci mi brakuje  
lecz dobre słowo dyrektora sprawia, że  
me serce rośnie, lepiej się fedruje.  
Noo, no powiedz że, no doceń mnie, nooo

Refren:

Ja uwielbiam ją, Borynię mą...



Musical score for guitar in G major, 4/4 time. The score consists of six staves. The first staff has a treble clef, a key signature of one sharp (F#), and a 4/4 time signature. The melody starts on a half note G4, followed by quarter notes A4, B4, and C5. The second staff continues the melody with a half note G4, quarter notes A4, B4, and C5, ending with a double bar line and repeat sign. The third staff has a repeat sign and continues with quarter notes D5, E5, F#5, and G5. The fourth staff continues with quarter notes G5, F#5, E5, and D5. The fifth staff continues with quarter notes C5, B4, A4, and G4. The sixth staff has a treble clef, a key signature of one sharp, and a 4/4 time signature. It starts with a half note G4, followed by a quarter rest, and ends with a double bar line and repeat sign. Chord symbols e, G, C, D, and Fine are placed above the notes. The instruction "D.C. al Fine" is written above the final staff.





















# **Pochód lisów i skok przez skórę**

# Pochód lisów

Chór: Cóż z dali idzie tam? (bis)  
Cóż w mglistej dali idzie tam?  
Hej, hej, idzie tam,  
coż do nas idzie tam?

Lis Major:

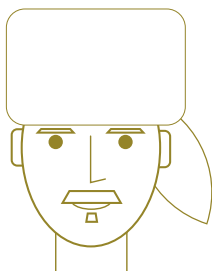
Lis major lisów mistrz, (bis)  
lis major wszystkich lisów mistrz,  
hej, hej, lisów mistrz,  
lis major lisów mistrz.

Chór:

I czegoż lisy chcą? (bis)  
I czegoż tutaj lisy chcą?  
Hej, hej, lisy chcą?  
I czegoż one chcą?

Lis Major:

W górniczy chcą wejść stan, (bis)  
w górników polskich świetny stan,  
hej, hej, świetny stan,  
w górników polskich stan.



Chór:

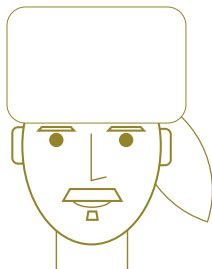
Czyż zakon nasz im znan? (bis)  
Górników polskich zakon znan?  
Hej, hej zakon znan,  
czyż zakon nasz im znan?

Lis Major:

Wbrew trudom naprzód iść  
i zorzy co ma przyjść.  
wytrwale w mrokach drogę kuć,  
hej, hej, w mrokach kuć,  
wytrwale drogę kuć.

Chór:

Gdy tak im zakon znan, (bis)  
niech wejdą wszyscy w świetny stan,  
hej, hej świetny stan,  
w górników polskich stan!







# Bibliografia

Wniosek o wpis na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Barbórka, mps, 2018 r.

K.F. Mainka, *Nie ma, nie ma, jak to bergmankowi*, Tarnowskie Góry 2019

S. Wallis, *Pieśni górnicze z Górnego Śląska*, Kraków 1954

A. Dygacz, *Śpiewnik pieśni górniczych*, Stalinogród 1956

A. Dygacz, *Pieśni górnicze. Studium i materiały*, Katowice 1960

A. Dygacz, *Pieśni górnicze. Wybór i opracowanie*, Katowice 1995.

J. Fudali, *Tradycje górnicze*, Katowice 2017.

J.C. [pseud.], *Ładny śpiewa górnika zabierającego się do pracy i we wszelkich Zgromadzeniach Górniczych...*, Niemieckie Piekary, 1890

J. Krajczok, *Moje życie we firmie*, Rybnik, 2013

**Śpiewniki, z których korzystaliśmy, można zobaczyć na naszej stronie internetowej. Zostały zdigitalizowane i są dostępne online dla każdego jako cenne źródło historyczne.**



**Śpiewnik należy do .....**

Wydawca:

**Institut Dziedzictwa i Dialogu – Łażnia Moszczenica**

Redakcja i wybór pieśni:

**Kamila Sadowska**

Konsultacje merytoryczne:

**Beata Piecha-van Schagen, Stanisław Urbańczyk**

Wstęp:

**Beata Piecha-van Schagen**

Korekta:

**Aneta Czarnocka-Kanik**

Projekt graficzny i skład:

**Klaudia Weychert**

Nuty:

**Bartłomiej Musioł**

Druk:

**Zakład Poligraficzny Normex**

Nakład:

**1000 sztuk**

ISBN: **978-83-977024-0-0**

Publikacja bezpłatna.

Jastrzębie-Zdrój 2025

[www.lazniamoszczenica.pl](http://www.lazniamoszczenica.pl)

Publikacja powstała w Instytucie Dziedzictwa i Dialogu – Łażnia Moszczenica w Jastrzębiu-Zdroju jako element projektu „Zachować od zapomnienia – pieśni gwareckie i tradycje barbórkowe na Górnym Śląsku” dofinansowanego ze środków **Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego** w ramach programu **Narodowego Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2025.**



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2025









